

Uchwała Plenum KC KPZR o zwołaniu XX Zjazdu

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS ogłosiła następującą uchwałę Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego:

1. Zwołać kolejny XX Zjazd KPZR na dzień 14 lutego 1956 roku.

2. Zatwierdzić następujący porządek dzienny zjazdu:

1) Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego KPZR — referuje sekretarz KC tow. N. S. Chruszczow.

2) Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej KPZR — referuje przewodniczący komisji rewizyjnej tow. P. G. Moskatow.

3) Dyrektywy XX Zjazdu KPZR w sprawie szóstego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1956—1960 — referuje przewodniczący Rady Ministrów ZSRR tow. N. A. Bulganin.

4) Wybory centralnych organów partii.

3. Ustalić następujące normy przedstawicielstwa na XX Zjazd KPZR: jeden delegat z głosem decydującym na 5.000 członków partii i jeden delegat z głosem

doradczym na 5.000 kandydatów na członków partii.

4. Delegaci na XX Zjazd partyjny wybierani są zgodnie ze statutem partii w głosowaniu tajnym.

5. Zorganizować w grudniu 1955 r. i w pierwszej połowie stycznia 1956 r. obwodowe i krajowe konferencje partyjne oraz zjazdy komunistycznych partii republik związkowych.

Sekretarz KC KPZR
N. S. CHRUSZCZOW

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, czwartek 14 lipca 1955 r. Nr 167 (581)

Przed konferencją wielkiej czwórki

- ★ Oświadczenie prezydenta Eisenhowera
- ★ Wiece i rezolucje mieszkańców Anglii
- ★ Żądania Francuzów
- ★ Co „przeoczył” dziennik nowojorski

NOWY JORK (PAP). — Prezydent Eisenhower złożył oświadczenie w Białym Domu wobec grupy studentów zagranicznych. Eisenhower stwierdził, że udaje się do Genewy na konferencję czterech mocarstw w nadziei, iż uda się „zblizzyć świat do pokoju” i umożliwić ludziom „spokojniejsze życie”. „W Genewie — powiedział Eisenhower — spróbujemy znaleźć takie drogi, które — jeśli świat na nie wkroczy — pozwolą nam wszystkim żyć nieco spokojniej niż żyli ludzie mego pokolenia”. „Ludzie nie chcą konfliktów” — kontynuował prezydent. — To tylko „wprowadzi w błąd przywódcy, przejawiają zbyt wielką wojowniczość i uważają, że ludzie rzeczywiście chcą walczyć”.

LONDYN (PAP). — Zbliżająca się konferencja szefów rządów czterech wielkich mocarstw wywołuje ogromne zainteresowanie w społeczeństwie brytyjskim.

M. in. organizacje związków zawodowych, górników, metalowców, elektrotechników, kotlarzy i malarzy w wielu miastach Szkocji uchwały rezolucję, wzywającą Edena, by na konferencji genewskiej przyczynił się do jej sukcesu.

Członkowie komitetu obrony pokoju w Leeds zbierają podpisy pod petycją wzywającą premiera Edena do tego, by domagał się zakazu broni masowej zagłady oraz, by dążył do przyznania Chińskiej Republiki Ludowej należnych praw na ONZ.

PARYŻ (PAP). — Jak donosi prasa demokratyczna, w wielu miastach i mniejszych miejscowościach Francji ludność wybiera delegatów, którzy wyjadą do Genewy, by wyrazić dążenia narodu francuskiego do niezawisłości narodowej, odprężenia w sytuacji międzynarodowej i utrwalenia pokoju.

NOWY JORK (PAP). — W jednym z ostatnich numerów dziennika „New York Times” ukazały się — w związku ze zbliżającym się terminem konferencji genewskiej — zdję-

cia 6 mężów stanu: N. A. Bulganina, N. S. Chruszczowa, W. M. Molotowa, D. Eisenhowera, J. Dulles i A. Edena. „New York Times” nie zamieścił fotografii przedstawicieli rządu francuskiego.

Klika wojskowa chce zdobyć władzę w Indonezji

PEKIN (PAP). — Z Dżakarty donoszą, że partie opozycyjne (Masjumi i prawicowo-socjalistyczna) usiłują wywołać kryzys rządowy. Oficjalny organ socjalistów „Pedoman” domaga się dymisji rządu.

Od dłuższego czasu opozycja i wyżsi oficerowie występują przeciwko decyzji rządu w sprawie mianowania na stanowisko szefa sztabu wojsk lądowych generała Bambang Utojo, zasłużonego dowódcy wojsk indonezyjskich podczas wojny z kolonizatorami holenderskimi. W parlamencie grupa posłów opozycyjnych złożyła wniosek o votum nieufności dla ministra obrony Kusumasumatri.

Opozycja parlamentarna usiłuje zastrzyć sytuację, sabotując niektóre przedsięwzięcia rządu. W wyniku obstrukcji ze strony posłów opozycyjnych parlament kilkakrotnie odkładał głosowanie nad ratyfikacją ustawy o zniesieniu unii z Holandią.

Dziennik „Mordaka” anali-

Konferencja prasowa delegacji amerykańskiej udającej się do ZSRR

NOWY JORK (PAP). W dniu 12 lipca delegacja rolników amerykańskich udających się do Związku Radzieckiego zorganizowała konferencję prasową.

Konferencję zabrał przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa USA, podkreślając, że delegacja rolników nie jest delegacją oficjalną i że jej członkowie „nie reprezentują oficjalnie rządu amerykańskiego”.

Przewodniczący delegacji, dziekan wydziału rolnego uniwersytetu w stanie Nebraska dr Lambert złożył następujące oświadczenie:

— Udajemy się do Związku Radzieckiego jako osoby prywatne. Cieszymy się, że mamy okazję nawiązania kontaktu z rolnikami radzieckimi i kierownikami rolnictwa w ZSRR, że mamy możliwość zapoznania się z osiągnięciami rolnictwa radzieckiego. Cieszymy się także z tego, że będziemy mieli okazję przekazania rolnikom ZSRR podręczników i życzeń od farmerów amerykańskich. Będziemy się starali godnie reprezentować nasz kraj w Związku Radzieckim.

W zakończeniu dr Lambert oznajmił, że otrzymał w Stanach Zjednoczonych około 200 propozycji wyłożenia odczynków w różnych zakładach naukowych na temat swych wrażeń z pobytu w ZSRR.

Z POBYTU wietnamskiej delegacji rządowej w Moskwie

MOSKWA (PAP). — Jak już podawaliśmy, do Moskwy przybyła wietnamska delegacja rządowa z prez. Ho Chi Minhem na czele. 13 bm. przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow przyjął prezydenta Ho Chi Minha.

W rozmowie, jaka odbyła się w czasie przyjęcia uczestniczył W. M. Molotow.

Tego samego dnia przyjął prezydenta Ho Chi Minha przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin.

zując sytuację w Indonezji podkreśla, że działalność opozycji jest wymierzona przeciwko narodowi i dąży do likwidacji praw demokratycznych.

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Indonezji Aidit oświadczył, że klika wojskowo-faszystowska zagraża prawom demokratycznym narodu. Aidit wywina masy pracujące do umocnienia jedności oraz stwierdza, że partia komunistyczna popiera rząd premiera Sastroamidjojo.



Z myślą o Festiwalu

1.229 pracowników Aleksandrowskich Zakładów Przemysłu Pończosznego podjęło festiwalowe zobowiązania. W liczbie tej jest 819 kobiet.

Pracownicy tych zakładów postanowili m. in. zaoszczędzić 480 sz. igitel, przepracować 358 roboczogodzin przy m. in. i porządkowaniu sz. igitel, 23-letni słusarz maszynowy Zakładów im. Nowotki, Jan Janowski, tókarz z Zakładów Urządzeń Szklarskich, Władysław Maciejczyk, hut-

Na Kongresie Matek



Jak obszernie informowaliśmy, w Lozannie obradował ostatnio Światowy Kongres Matek. Na Kongres przybyły delegatki z kilkudziesięciu krajów świata, w tym z 9 krajów afrykańskich. Na zdjęciu: delegatki Afryki przy stole obrad. Jedna z delegatek przybyła na Kongres z dzieckiem.

Fot. — CAF

Rowerem dookoła świata

Do Warszawy przyjechał niezwykły gość — Jayaswal Misral z Bihary — działacz Hinduskiej Partii Kongresowej, który od 4 kwietnia 1952 r. odbywa rowerem podróż dookoła świata. Weźmie on udział w Festiwalu Warszawskim.

Na zdjęciu: Jayaswal Misral w rozmowie z Marią Kaczorowską — przedstawicielką Polskiego Komitetu Organizacyjnego V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

CAF — fot. Kubiak

Komunikat o wypadku z dziećmi na plaży w Darłowie

Grupa dzieci z województw: wrocławskiego, stalinogrodzkiego i łódzkiego, przebywających na kolonii w Darłowie i Darłówniku uległa wypadkowi poparzenia w czasie zabawy na nadmorskiej plaży.

Wypadek ten jak informuje Ministerstwo Oświaty, nastąpił wskutek niedokładnego zbadania plaży przed przybyciem dzieci na kolonie oraz niedostatecznego nadzoru nad nimi w czasie zabawy na plaży w pierwszych dniach pobytu na kolonii. Wstępne badania przyczyn wypadku wykazały, że dzieci, bawiąc się nad brzegiem morza, wygrzebały z piasku stary, podziurawiony pocisk, z którego rozlał się następnie niezauważony przez nikogo, żrący płyn. W rezultacie 9 plażujących dzieci uległo poważniejszemu poparzeniu, 11 — lżejszemu, a 86 dzieci ma nieznaczne oparzenia.

Organa służby zdrowia udzieliły dzieciom natychmiastowej pomocy oraz zapewniły im troskliwą opiekę. W poważniejszych wypadkach — opiekę wybitnych specjalistów-lekarzy. Do ich dyspozycji oddane zostały wszystkie niezbędne środki i lekarstwa. Ciężiej poparzone dzieci umieszczono w klinice gdańskiej, pozostałe dzieci znajdując się w szpitalach w Koszalinie i Słupsku.

Rodzice zostali natychmiast powiadomieni o wypadku oraz miejscu pobytu swych dzieci.

Stan zdrowia 9 — mocniej poparzonych dzieci nie budzi w chwili obecnej poważniejszych obaw. Dzieci, które uległy nieznacznym poparzeniom w naj-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Piękna inicjatywa daje owoce

lo to organizowało jedynie wieczorki taneczne, obecnie zaś ZMP-owcy podjęli zobowiązania festiwalowe, w których postanowili przepracować 200 roboczogodzin w spółdzielniach produkcyjnych Ochraniew i Witów, 150 roboczogodzin przy budowie parku w Sieradzu oraz wykonać 5 gazetek ściennych mówiących o przygotowaniu do Festiwalu.

Z inicjatywy Zarządu Powiatowego ZMP dwa tygodnie temu rozpoczęła się w Sieradzu budowa Parku Kultury i Sportu im. Adama Mickiewicza. Apel ZMP-owców do Sieradzian o zmobilizowanie do pracy całe społeczeństwo. Młodzież i starsi, podejmując hasło u-

kończenia parku przed Festiwalom, przystąpiła z zapałem do pracy. Jako pierwsza odpowiedziała na apel zarządca Rejonowej Zbiornicy Jajczarsko-Drobiańskiej.

Obecnie nie ma dnia, by na terenie przyszłego parku nie pracowały grupy z sieradzkich instytucji i zakładów pracy. Przy budowie parku wyróżnili się już m. in. Maria Ochotka i Stanisław Chudziński.

W nowym parku powstanie stadion sportowy, ogródek dziecięcy, ogródek zoologiczny oraz podium przystosowane do występów artystycznych. W centralnym miejscu stanie pomnik Adama Mickiewicza. Wznowimy Sieradziowi pięknej inicjatywy!

Układ gospodarczy austriacko-radziecki

MOSKWA (PAP). — Zgodnie z radziecko-austriackim memorandum z 15 kwietnia br. toczyły się w Moskwie rokowania w sprawach gospodarczych między Ministerstwem Spraw Zagranicznych ZSRR, a austriacką delegacją gospodarczą.

W wyniku rokowań, które odbywały się w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, podpisane zostało 12 bm. porozumienie o dostawach towarów do Związku Radzieckiego tytułem wyrównania za mienie przekazywane Austrii przez Związek Radziecki.

Na mocy tego porozumienia Austria dostarczy Związkowi Radzieckiemu w ciągu 6 lat towarów za ogólną sumę 150 milionów dolarów, po 25 milionów dolarów rocznie.

Nowe groty i wielką studnię odkryto w Tatrach

Prowadzone od dwóch lat przez grupę zakopiańskich taterników poszukiwania jaskiń w górnej części wawozu Kraków w Dolinie Kościeliskiej zostały uwieńczone powodzeniem.

Clasnymi przejściami, z mało dostępnymi miejsc zachodniego zbocza Ciemniaka uczestnicy wyprawy dotarli do systemu korytarzy, który doprowadził ich do dwóch nie znanych dotychczas wielkich groty.

Za grotami natrafiono na ogromnej głębokości studnię. Zjazd do jej wnętrza na linie jednak się nie udał. Lina okazała się za krótka. Silne przeciągi w studni świadczą o istnieniu wielu odgałęzień jaskiniowych na różnych wysokościach. Dalsze wyprawy z pewnością wyjaśnią zagadkę nowo odkrytych jaskiń.

Burza we Francji

PARYŻ (PAP). — We wtorek, 12 bm. przeszło nad Francją szereg burz, które wyrządziły wiele szkód.

W Paryżu w wielu domach wybuchły pożary od piorunów.

W rejonie Dijon burza spowodowała szereg pożarów i w wielu miejscach zniszczyła zbiory.

ZE ŚWIATA

LONDYN. — 12 bm. rada miejska Bristolu powzięła uchwałę w sprawie wystąpienia delegacji do jednego z miast Związku Radzieckiego i jednego z miast Stanów Zjednoczonych.

WIEDEN. — Na ręce przewodniczących obu izb parlamentu austriackiego nadstąpił list od przewodniczącego prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumunii, Petru Grozy, który zaprasza do Rumunii delegację parlamentu austriackiego.

LONDYN. — W Londynie rozpoczęły się dnia 12 bm. obrady IV Kongresu „Międzynarodowki Socjalistycznej”. Otwarcia Kon-

gresu dokonał generalny sekretarz partii labourystowskiej Morgan Phillips.

GENEWA. — W Genewie trwa sesja rady gospodarczo-społecznej ONZ. Sesja przystąpiła obecnie do przeglądu światowej sytuacji ekonomicznej.

Dnia 12 bm. wygłosił przemówienie sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld. Obszernie scharakteryzował on procesy zachodzące w ekonomice światowej oświadczając, że „problemy rozwoju ekonomicznego — to w dalszym ciągu poważne problemy dla większości ludzi na całym świecie”.

Gdy panów z „Wolnej Europy“ zawodzi fantazja...

Tak! To impreza polityczna

Coś niedobrego dzieje się ostatnio ze specjalistami od tzw. „wojny psychologicznej“. Posucha tak dalece posunięta, że np. na temat zbliżającego się festiwalu w Warszawie radio „Wolna Europa“ potrafiło wymyślić tylko taką „sensację“ (szermując nią jako niebываłej wagi argumentem), że... „festiwal to impreza polityczna“. Zle, panowie „wolnoeuropejczyści“. Czyżby wysychało źródło zadziwiająco karkołomnych pomysłów (przypomnijmy sobie choćby historyjkę z milionem Chińczyków „osiedlonych“ na Śląsku), z których przecież słyniecie na cały świat? Przecież „oskarżenie“ Festiwalu o „polityczność“ nie jest nawet śmieszne. Jest tylko rozbrajająco naiwne.

* * *

Gotów jestem ułatwić pracę panom z „Wolnej Europy“. Uzupełnić ich straszne oskarżenia nowymi elementami.

Tak! Festiwal to przede wszystkim impreza polityczna. Popisy zespołów artystycznych, zabawy, zawody sportowe — nie są głównym celem Festiwalu. To tylko tło. Chcemy istotnie z okazji tego wielkiego międzynarodowego spotkania młodzieży „zbić“ — używając „wolnoeuropejskich“ sformułowań — „określony kapitał polityczny“.

Chcemy po pierwsze wszystkim, zarówno bliskim, jak i dalekim nam poglądomi politycznymi gościom, którzy przyjadą do naszego kraju, jak najwięcej pokazać i powiedzieć o sobie. Chcemy, by przekonali się oni, jak dalece Polska pragnie zachowania pokoju, zacieśnienia przyjaźni między wszystkimi narodami świata. Pragniemy, by zrozumieli, do czego dążymy, zobaczyli, jakie mamy osiągnięcia, docenili trudności, z którymi się borykamy, zobaczyli naocznie, że budujemy ustrój sprawiedliwości społecznej, że główną treścią naszych wysiłków jest zbudowanie Polski zasobnej, szczęśliwej i sprawiedliwej.

Chcemy jednocześnie, by w czasie festiwalowych kontaktów również nasza młodzież poznała możliwie jak najlepiej myśli i uczucia młodzieży z innych krajów. I nie wątpimy, że (ku wolnoeuropejskiej zgryździe a naszej satysfakcji) na płaszczyźnie tego wzajemnego poznania między wszystkimi przybyłymi na Festiwal zacięni się więź serdecznej, międzynarodowej przyjaźni, tej przyjaźni, która tak bardzo nie podoba się podżegaczom do nowej wojny.

Nie koniec na tym. Nie taimy, że z okazji Festiwalu chcemy „wygrać“ także pewne nasze ściśle wewnętrzne sprawy.

Chcemy przypomnieć raz jeszcze naszej młodzieży, jak dalece Polska Ludowa liczy na

mlode pokolenie, na wyrobienie polityczne, inicjatywę, wzrost świadomości patriotycznej i ofiarności w pracy dziewcząt i chłopców z fabryk, szkół, wsi. Chcemy, by z okazji Czynu Festiwalowego wzrósł wkład naszej młodzieży w rozwój całokształtu naszej gospodarki.

I wbrew życzeniom wrogów udaje nam się to. Czyn Festiwalowy przyniósł już nam przecież miliony złotych dodatkowych oszczędności.

* * *

Jak widzicie więc, panowie „wolnoeuropejczyści“, nie taimy wcale ani przed wami, ani przed światem, ani przed polską młodzieżą, że chcemy na Festiwalu „zbić określony kapitał polityczny“. Nie taimy z bardzo prostych względów. Ale wy tego i tak najprawdopodobniej nie zrozumiecie. Zagrzebaliście się już dokumentnie w politykę, brudną politykę, opartą na goebbelsowskich wzorach; i nie jesteście już zdolni pojąć, że może istnieć polityka czy sta, w sposób oczywisty dla wszystkich — słuszną; polityka, której celów tuć nie trzeba.

Komunikat

(Dokończenie ze str. 1)

blizszych dniach powrócą na kolonie.

Wypadek, jak podkreśla Ministerstwo Oświaty, wskazuje jeszcze raz na podstawowy obowiązek wszystkich wychowawców otoczenia jak najtroskliwszą opieką każdego dziecka w czasie jego pobytu na kolonii oraz na konieczność wzmożenia czujności dla zapewnienia dzieciom przybywającym na kolonie warunków bezpieczeństwa. Sprawy związane z zapewnieniem warunków — bezpieczeństwa i zdrowia dzieci powinny być omawiane przez wychowawców z młodzieżą przybywającą na kolonie.

Z kraju

WYJAZD DELEGACJI STUDENTÓW POLSKICH NA MIĘDZYNARODOWE SEMINARIUM STUDENTÓW MEDYCYNY

Do Berlina wyjechała delegacja słuchaczy polskich akademii medycznych, która weźmie udział w organizowanym przez MZS międzynarodowym seminarium studentów medycyny.

Podczas seminarium studenci dokonają wymiany poglądów i doświadczeń na temat szkolnictwa medycznego, kształcenia specjalistów oraz roli medycyny zapobiegawczej w walce z chorobami.

ANANASY POD... WAŁBRZYCHEM

W PGR Lubiechów pod Wałbrzycem znajduje się w szklarniach „sad ananasowy“, liczący ponad 500 drzewek.

Przed dwoma zaledwie laty rosły tu drzewka ananasowe w stanie zdziwczym i dopiero od momentu objęcia kierownictwa placu przez Karola Aibla, który otoczył drzewka fachową opieką — rozpoczęła racjonalną hodowlę ananasów.

Obecnie w PGR Lubiechów dobiega końca budowa jeszcze jednej ogromnej szklarni dla dalszych drzewek ananasowych.

Ogrodnicy z Lubiechowa przypuszczają, że już w przyszłym roku będą mogli skosztować ananasów z własnej plantacji.

65 KG SUM W SIECI RYBACKIEJ

Z bogatym połowem wróciła ostatnio z łowiska na jeziorze Śniardwy brygada rybacka Bogacza z zespołu PGR Mikołajki. Złowiła ona m. in. sumę o wadze 65 kg. Ryba miała ponad 2 m długości.

ZWYCIĘSKA WALKA Z WICHURĄ CZŁOWIEK SZYBOWNICZKI POLSKIEJ

W godzinach popołudniowych 12 bm. gdy nad Pomorzem nagle rozszalała się burza, Wanda Szemplińska, człowiek szybowniczka Polski, znajdowała się w powietrzu. Odbijała ona lot w ramach konkurencji, odbywających się obecnie w Łisich Kątach pod Grudziądem mistrzostw Polski.

Potężny wichur, pędzący z szybkością blisko 70 km na godzinę zniósł coraz bardziej szybowiec. Niebezpieczeństwo powiększał ulewny deszcz i grad, czyniąc trasę lotu niewidoczną dla oczu pilotki. Stojąc w obliczu niechybnej śmierci, dzielna pilotka zdecydowała się na porzucenie szybowca i skok na spadochronie. Rozszalały żywioł początkowo utrudniał otwarcie spadochronu, w końcu jednak spadochron się otworzył. Wiatr miał na nim różne strony. Gdy się nieco usciszył, po przebyciu w powietrzu ponad 3-kilometrowej trasy, spadochron zaczął opadać. Pilotka wylądowała w Łęgowie pod Bydgoszczą.



Dzieci polskie z zagranicy na koloniach w kraju

W najpiękniejszych naszych miejscowościach wypoczynkowych — nad morzem, u stóp Karpat, Karkonoszy i Beskidu, na Mazowszu i w woj. poznańskim rozpoczęło radośny i przyjemny 6-tygodniowy pobyt na koloniach letnich 1.100 dzieci wychodźstwa polskiego z Francji, Belgii i Holandii.

Uczestnikom kolonii zapewniono wysokokaloryczne wyżywienie i jak najlepsze warunki wypoczynku. Dzieci uczą się języka polskiego. Pragną bowiem jak najlepiej opanować ojczystą mowę.

Na zdjęciu: serdeczne powitanie dzieci z emigracji po przybyciu do kraju
CAF — Fot. Uklejewski

Proces szajki szpiegowskiej w Ostrowcu Zeznania świadków i głos oskarżyciela

W dalszym ciągu procesu w ważnym dla obronności kraju, Ostrowcu przeciw szpiegom amerykańskim i angielskim, składował zeznania świadek inż. Zeron Rutkowski — pracownik hut w Ostrowcu. Stwierdził on, że Stępień przeprowadzał z nim rozmowy na tematy wojskowe — świadek opowiadał m. in. o karabinie do pewnej jednostki wojskowej, podając jej skład.

Świadek w potocznych rozmowach prowadzonych ze Stępiem podał, gdzie znajduje się pewien poligon, jak również mówił o produkcji pewnej ważnej fabryki. Świadek oświadcza jednak, że nie wiedział, dla jakich celów wykorzystywał oskarżony wiadomości wyniesione z tych rozmów.

Z kolei zeznają świadkowie doprowadzeni z więzienia. Świadek Jerzy Pytkowski, z zawodu inżynier mechanik, który pracował w zakładzie szczególnie

Świadek Franciszek Kozera — piekarz z Jeziorny, małżonek Saby Kozery zeznał, że po „wizycie“ braci Idzikowskich do ich domu zaczęły przychodzić listy z zagranicy, których treść była dla niego niezrozumiała. W niektórych listach były pieniądze. Listy odbierał siostrzeniec świadka — Wiesław Idzikowski.

Świadek zeznał, iż oboje z żoną wiedzieli, że Napoleon Idzikowski pracuje w wywiadzie, jednak ze względu na „kochanego Wiesia“ nie chcieli zawiadomić władz.

Świadek Tadeusz Cybula, kuzyn Kasprzyka, słyszał — jak stwierdza, że bracia Idzikowscy pracują dla wywiadu. Żona osk.

Kasprzyka upominała świadka, aby nikomu o tym nie mówił.

Świadek Stanisław Rutkowski — szpieg z „Campingu“, skazany na 15 lat więzienia, zeznał m. in., że przebywając w amerykańskim ośrodku wywiadowczym we Frankfurcie słyszał o agencie tego ośrodka — Robercie, tj. o osk. Napoleonie Robercie Idzikowskim. Świadek stwierdza, iż słyszał, że Robert trudnił się m. in. stręczycielstwem do niemieckich.

W dalszym ciągu postępowania dowodowego sąd ujawnił szereg dokumentów oraz dowody rzeczowe, a m. in. notatki szpiegowskie sporządzone przez Adama Stępię, a dotyczące huty im. M. Nowotki w Ostrowcu, listy pisane do niego tajemniczym przez „Kostka“ (Laurentowskiego), zawierające podziękowanie za nadesłane już materiały szpiegowskie oraz nowe polecenia; fałszywe dokumenty na nazwisko Stefana Jakubowskiego, który tym posługiwał się w Polsce Napoleon Idzikowski; chemikalia do tajnopisu oraz szpiegowski aparat fotograficzny.

13 bm. w trzecim dniu procesu zabrał głos oskarżyciel publiczny — prokurator wojskowy kpt. Józef Chomętowski, który oświadczył m. in.:

Proces ten wskazuje wyraźnie, jak wielką wagę przywiązuje imperialistyczny wywiad do rozpracowywania naszych obiektów przemysłowych. Proces jaskrawo wskazuje, że każda wiadomość dotycząca naszej gospodarki, naszej siły obronnej, wiadomości nawet pozornie drobna: mało znacząca jest cenna i ważna dla imperialistycznego wywiadu.

Stąd agenci Idzikowskiego wysyłali do imperialistycznych central wywiadowczych wiadomości szpiegowskie o naszym życiu, o naszym wojsku, o naszych zakładach przemysłowych, m. in. o hucie ostrowieckiej.

Prokurator podkreślił, że Napoleon Idzikowski zdołał zorganizować sieć wywiadowczą zaledwie w ramach swej rodziny. Oskarżeni zmuszeni byli zrezygnować z werbunku szeregu typowanych przez siebie osób. Fakt ten świadczy, że wrogiemu wywiadowi nie mogą liczyć na jakiegokolwiek oparcie w naszym kraju.

Po omówieniu przestępstwa działalności poszczególnych oskarżonych, prokurator stwierdził: „Proces ten wskazuje, że na gadulstwo, lekkomyślność ludzi uczciwych, ale zapominających niekiedy o walce klasowej i o dążeniu wroga do penetrowania naszego kraju — wróg bardzo liczy. Proces ten wzywa społeczeństwo nasze do zaostrzenia czujności, do zwiększenia troski o zachowanie tajemnicy państwowej i służbowej.“

W zakończeniu prokurator wnosi o wymierzenie kary śmierci oskarżonym: Napoleonowi Idzikowskiemu, hersztowi całej szajki szpiegowskiej i Wiesławowi Idzikowskiemu — współorganizatorowi sieci szpiegowskiej, wykazującym szczególną intensywność w tej zbrodniczej działalności; kary dożywotniego więzienia dla osk. Adama Stępię, w stosunku zaś do oskarżonych: Wiesławy Idzikowskiej, Saby Kozery i Józefa Kasprzyka — prokurator domaga się kar więzienia od 8 do 12 lat.

Po przemówieniu prokuratora kolejno zabierali głos obrońcy oskarżonych.

„Powiedzcie o naszej szczerej przyjaźni dla narodu polskiego“

Przed dwoma dniami powrócił do Łodzi rektor PŁ Mieczysław Klimek, przewodniczący Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, który wraz z delegacją rządową PRL przebywał w Niemieckiej Republice Demokratycznej, gdzie brał udział w uroczystościach poświęconych 5 rocznicy podpisania układu o granicy pokoju

na Odrze i Nysie. Podczas rozmowy z nim dowiedzieliśmy się o wrażeniach z podróży, którą rektor Klimek odbył po NRD.

— Była to wizyta, którą długo będę pamiętał i serdecznie wspominał — mówi na wstępie rektor Klimek. Szczegóły? Powitanie na lotnisku Schoenefeld było wyjątkowo przyjemne. Pomimo ulewnego deszczu zebrały się wzdłuż trasy naszego przejazdu z lotniska do miasta nieprzebrane tłumy. Mężczyźni, kobiety, młodzież i dzieci z chorągiewkami lub kwiatami w ręku witali nas wzdłuż ulic, wznosząc okrzyki na cześć towarzysza Bieruta.

Później wraz z naszą delegacją składaliśmy liczne wizyty. Byliśmy więc u I sekretarza KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności W. Ulbrichta, któremu towarzyszył B. Bierut nas przedstawił. Na drugi dzień odwiedziliśmy cmentarz żołnierzy radzieckich w Treptow oraz cmentarz rewolucjonistów w Friedrichsfelde. Niezapomniane to wrażenia... Groby Róży Luksemburg i Karola Liebknechta znajdują się w środku okrągłego placu, u którego wejścia płoną wysoko dwa znicze...

Byłem również obecny podczas uroczystego aktu dekoracji przewodniczącego delegacji polskiej towarzysza Bieruta orderem Karola Marksa. W imieniu prezydenta NRD aktu dekoracji dokonał I sekretarz KC SED W. Ulbricht. Byliśmy głęboko wzruszeni doniosłością chwili a towarzyszył Bierut podkreślił, że nie będzie szedł sił dla dalszego politycznego, gospodarczego i kulturalnego zbliżenia obu krajów.

Później była manifestacja w Friedrichsfelde. Potężne brawa rozległy się, gdy przewodniczący zebrania, sekretarz Berlńskiego Komitetu Frontu Narodowego Hans Seigewasser witał nas i gdy mówił, że kto jest przeciw granicy na Odrze i Nysie ten jest wrogiem nie tylko narodu polskiego, ale i niemieckiego.

Na manifestacji tej mieszkańcy Berlina zgłoszili spontaniczną owację towarzysowi Bierutowi. Zwłaszcza, gdy mówił o

zjednoczeniu Niemiec, berlińczycy dali wyraz swemu uczuciom wołając: „Es lebe Genosse Bierut!“ Tu widać było, że przyjaźń między nami stała się faktem historycznym i ważnym czynnikiem w sytuacji międzynarodowej.

Następnego dnia delegacja nasza rozjechała się w różne strony. Ja pojechałem do Dessau. Tu, na granicy miasta witali mnie dzieci, przedstawiciele organizacji społecznych i miasta. W mieście odwiedziłem zakłady metalowe „Polysius“ zniszczone podczas wojny w 80 proc., a następnie odbudowane dzięki pomocy radzieckiej. Ich robotnicy przekazali mi dla klasy robotniczej Łodzi gorące pozdrowienia i piękny model maszyn... Gdziekolwiek byłem, spotykałem się z objawami serdeczności, gościnnym przyjęciem, powszechnym przekonaniem o nienaruszalności granic na Odrze i Nysie, wolą pokój.

Potwierdzeniem uczuć mieszkańców Dessau dla naszego narodu jest przemianowanie jednej z ulic na ul. Przyjaźni Niemiec-Polskiej. W uroczystym posiedzeniu Rady Miejskiej, na którym zapadła ta uchwała, wziął także udział. Wielką uroczystością było wmurowanie aktu poświęconego 5 rocznicy historycznego układu, podpisanego przez 60 tys. mieszkańców tego miasta. Później odwiedziliśmy również Halle, Magdeburg i Zerbst.

Ciekawe były spotkania z ludnością, a zwłaszcza pytania, jakie mi niekiedy zadawano. Oto w Dessau stary, siwy robotnik pytał mnie co słychać na łódzkich Chojnach. Na spotkaniu z grupą inteligencji interesowano się problemami Łodzi, a więc i studentów uczących się w Politechnice Łódzkiej, jak po wojnie Łódź radziła sobie z brakiem kadr technicznych i... czy będziemy korzystać z niemieckich maszyn włókienniczych.

Byli i inni pytani: ile teatrów jest w

Łodzi, jak zamaczył się wpływ wojny w polskiej literaturze. Na dziesiątki najrozsądniejszych pytań świadczących o wielkim zainteresowaniu naszym krajem odpowiedziałem w miarę możliwości jak najszerszej, nie tając naszych trudności i sukcesów. Zresztą jedne i drugie występują i tutaj — byłem więc dobrze rozumiany, dziękowano mi za wyczerpujące informacje.

Innym razem delegacja robotników z NRD zapewniała mnie gorąco o przyjaźni dla polskiej klasy robotniczej, opowiadała o walce robotników Niemiec zachodnich przeciwko wojnie i remilitaryzacji. „Osiągnięcia nowej Polski stanowią dla nas bodziec w walce o zjednoczenie Niemiec“ — powiedział jeden z nich.

W 20-tysięcznym miasteczku Zerbst na powitanie wręczono mi olbrzymi kosz z okazami pól rolniczych. Był tam kalafior, ogórki, pomidory i zdaje się nawet szparagi — opowiada z uśmiechem rektor Klimek. — Kwiatów miałem już wówczas cały samochód... W tym tysiącletnim miasteczku doznałem szczególnie głębokich wrażeń. Tu bowiem znajduje się pomnik ku czci 83 Polaków, którzy zmarli z wycieńczenia, powracając z hitlerowskich obozów przez Zerbst do Polski. Pomnik otoczony jest staranną opieką, mnóstwo wokół kwiecia. I ja złożyłem tu wieniec w imieniu polskiej delegacji. W miasteczku tym młodzież udekorowała mnie chustą pionierską.

Można by jeszcze wiele opowiadać o wrażeniach z mojej wizyty w NRD — mówi rektor Klimek. — Na każdym kroku spotykałem się tu z ogromną życzliwością i serdecznością. Prawie każdy człowiek, który ze mną mówił, przekazywał gorące pozdrowienia dla Łodzi. „Powiedzcie tam — mówiono do mnie — o naszej szczerej przyjaźni dla narodu polskiego“.

Zanisław J. SILB.

radio

CZWARTEK, 14 LIPCA

12.30 Radziecka muzyka ludowa. 13.10 Muzyka rozrywkowa. 13.30 Koncert popularny. 14.10 Utwory na fagot i fortepian. 14.30 II suita z baletu „Pieśń hajducka“. 15.05 Utwory klawesynowe komp. francuskich. 15.25 Stylizowana muz. ludowa. 15.30 Kalejdoskop muzyczny. 16.15 (L) Koncert orkiestry LRPR. 17.00 „Tajemnica piątej klasy“ aud. dla dzieci. 17.30 (L) Łódzki dziennik radiowy. 17.45 (L) „Runda z piosenką“. 18.05 (L) Muzyka rozrywkowa z płyt. 18.20 Utwory woloncelowe. 18.45 „Zwierzchnia dobrego przyjaciela“. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Wiersze Louis Aragona. 19.40 Muzyka rozrywkowa i taneczna. 20.30 „Piotr i Lucja“ — słuchowisko. 21.50 Muzyka taneczna. 22.20 „Rano przeszedł huragan“ odc. powieści. 22.40 Koncert symfon. muzyki francuskiej.

Zdjąć różowe okulary!

Przemysł Welniany — Północ zamknął bilans pierwszego półrocza niedoborem akumulacji w wysokości 115 milionów złotych, o czym pisaliśmy wczoraj.

Zdawałoby się, że fakt ten powinien być czynnikiem mobilizującym kierownictwa fabryk welnianych do dokładnego zbadania swojej pracy i pracy zakładów. Niestety, wypowiedzi dyrektów i głównych księgowych na naradzie przemysłu welnianego, która odbyła się onegdaj, świadczą o tym, że większość kierownictw zakładów patrzy przez różowe okulary na zadania drugiego półrocza oraz na sprawę odrobienia długu akumulacji.

Prawie każdy z zabierających głos w dyskusji mówił: „Mamy niedobór w akumulacji tyle, a tyle, jest to jednak pozostałość z pierwszego kwartału. W II kwartale nastąpił u nas przełom i obecnie możemy zapewnić, że plan akumulacji za II półrocze wykonamy i odrobimy dług zaciągnięty wobec społeczeństwa”.

Słyszac takie zapewnienia można by w zasadzie być spokojnym. A jednak, nasuwa się pytanie (na co zwrócił uwagę w dyskusji naczelny inżynier CZPB — Północ — Pietrzykowski): jeżeli jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle? Dlaczego np. przemysł welniany nie wykonał zadań za 10 dni lipca?

I jeszcze jedna sprawa, sprzeczna z hurra — oświadczeniami przedstawicieli fabryk na naradzie: jeżeli tylko pierwszy kwartał zaważył na niewykonaniu planów akumulacji, to dlaczego niedobór ten wynoszący w I kwartale tylko 17 milionów złotych wzrósł do końca I półrocza do 115 milionów?

Na tak wysoki niedobór w akumulacji wpłynęła zła jakość produkcji i niewykonanie planów asortymentowych (produkowano nie takie tkaniny, jakie zamawiał handel i przemysł ożdieżowy).

Do świadomości kierownictw zakładów, inżynierów i techników nie bardzo widać jeszcze dotarł fakt, że produkcja dla produkcji nie płaci i dlatego prawie w każdym zakładzie — i o tym również mówili dyrektorzy fabryk — w magazy-

nach leży zamrożona w tkalinach akumulacja.

Nie pisaliśmy o hurra — optymizmie kierownictwa fabryk, gdyby nie to, że w najbliższym czasie we wszystkich fabrykach odbędą się konferencje partyjno — ekonomiczne. W okresie przygotowań do konferencji trzeba trzeźwo spojrzeć na rzeczywistość w fabrykach. Obnażyć wszystkie niedociągnięcia, a są nimi m. in. produkcja dla produkcji, słabe wykrywanie i uruchamianie rezerw produkcyjnych, nie wystarczająca wymiana doświadczeń, słaby rozwój ruchu racjonalizatorskiego, i — o czym mówił na naradzie przedstawiciel CRZZ — beztroski stosunek w fabrykach welnianych do współzawodnictwa pracy.

(wit)

Łódzcy tłumacze na V Festiwal wyjeżdżają do stolicy już w sobotę

Już wkrótce łódzcy tłumacze, zakwalifikowani na V Festiwal, rozpoczną swą niełatwą pracę. W najbliższą sobotę, 16 bm., zbierają się oni w Zarządzie Łódzkim ZMP (Piotrkowska 262) o godz. 13. Wyjazd nastąpi pociągami pospiesznymi odchodzącymi z Dworca Fabrycznego o godz. 17.59.

Ci spośród tłumaczy, którzy nie pobrali do tej pory drugiego kompletu materiałów szkoleniowych, powinni jak najszybciej zgłosić się po ich odbiór do ZŁ ZMP.

Błyskawiczny raid „Expressu” po mieście

Na gorącym uczynku chwyta my łodzian zaśmiecających miasto

Na ostatniej naradzie w Prezydium RN m. Łodzi posta nowiono rozpocząć nową akcję sanitarno — porządkową w naszym mieście. Włączy się do niej w aktywniejszy niż dotąd sposób również Milicja Obywatelska.

Właśnie parę dni temu odwiedził naszą redakcję chodzący Dionizy Kotliński z Komendy Miejskiej MO i zapropował „błyskawiczny raid” po mieście. Celem raidu miało być uchwycenie na gorącym uczynku niesforne łodzian, którzy zaśmiecają miasto.

PESTKI, PESTKI...

W pasażu ZMP (od strony Piotrkowskiej) stoi wózek z czereśniami. Na chodniku pełno porzucanych pestek. Rozglądamy się uważnie. Oto jedna z kupujących konsumuje na miejscu kupione przed chwilą owoce. Pestki wypływa przed siebie. Niechujna łodzianka jest Maria Kaczmarek, zamieszkała przy ul. Nowotki 138.

Na zwróceną przez chorążego uwagę, Maria Kaczmarek lekko się czerwieni. Już nie zaśmieca chodnika pestkami. Trzyma je w ręku i bezzadnie rozgląda się dookoła. Przy wózku MHD nr 2 (Łódź — Południe) brak jakiegokolwiek kosza do śmieci.

Brak też koszy przy innych wózkach. Z pewnością mniej by było pestek na ulicach, gdyby przy każdym wózku (podobnie jak to jest przy stojących loterii książkowej „Domu Książki”) były kosze na śmieci. Jednakże brak ich przy wózkach z owocami nie może tłumaczyć np. Bożeny Krowińskiej (zam. przy ul. Konstantynowskiej 33), która

Od lalki do... cyrku!

Jakie towary sprzedajemy zagranicą, a jakie sprowadzimy z różnych krajów do Polski

Dyrektor handlowy Polskiego Tow. Handlu Zagranicznego „Varimex” Tadeusz Grzybowski chętnie informuje nas o zawartych i przygotowanych kontraktach. Jest ich jednak tak wiele, że samo szczegółowe wyliczenie

zajęłoby przeszło godzinę; ograniczamy się do wymienienia najważniejszych i najciekawszych.

— Artykułami, które zajmują pierwsze miejsce w naszych dotychczasowych transakcjach eksportowych na

Międzynarodowych Targach Poznańskich — mówi przedstawiciel „Varimexu” — są narzędzia ręczne i maszynowe do obróbki metali i drewna. Polskie wiertła, pilniki, piły, szlifierki, wiertarki, narzędzia pomiarowe i warsztatowe — znane są za granicą ze swej doskonałej jakości, którą każdorazowo sprawdzamy przez poddanie ich bardzo do kładnej kontroli przed wysyłką.

Dotychczas najpoważniejszym ich odbiorcą na Międzynarodowych Targach Poznańskich jest Turcja.

Drugie miejsce zajmują umowy na dostawę ozdób choinkowych, zawarliśmy już transakcję z New York Merchandise, obecnie prowadzimy rozmowy z przedstawicielami Finlandii, Wielkiej Brytanii, Szwecji i Francji. Również Holendrzy kupili już od nas ozdoby choinkowe na tegoroczną gwiazdkę.

Oprócz narzędzi i szklanych kul na choinki, sprzedaliśmy na MTP poważne ilości zabawek drewnianych, gumowych, pluszowych, mechanicznych, konstruktorskich i lalek.

— A jakie artykuły sprzedaje obecnie „Varimex” po raz pierwszy?

— Swoją „chrzest” eksportu wy odbywają na MTP następujące towary z puli „Varimexu”: projektory kinowe, normalne i wąskotaśmowe i... Lecz musimy od razu dodać, że te ostatnie produkcji Łódzkich Zakładów Kinotechnicznych bardzo się podobają im

porterom, podobnie zresztą jak i projektorki dziecięce „Bajka” wyrabiane przez czystochowskie placówki spółdzielczości pracy. Nowym towarem eksportowym są też fortepiany koncertowe kaliskiej „Calisii”, których od dawna domagali się nasi importerzy, aparaty fotograficzne „Start 1”, wagi do ważenia niemowląt „Baby”. Po raz pierwszy przylecieli do puli eksportowej samodzielnicy welniane na marynarki i płaszcze; prezentujemy również wiele nowości w asortymencie technicznym.

— A jak wyglądają transakcje importowe „Varimexu” na MTP?

— Odwiedziliśmy już 120 zagranicznych wystawców i w wyniku pertraktacji zakupiliśmy bądź przygotowujemy się do zawarcia umów na kupno m. in. sprzętu poligraficznego z NRF, przenośnych aparatów rentgenowskich z Belgii na użytek przemysłu, specjalnych narzędzi i aparatów precyzyjnych z Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemiec zachodnich, radzieckich maszyn wytrzymałościowych, sprzętu optycznego z Francji i Austrii, rozmaitych maszyn biurowych, armatury domowej, maszyn włókienniczych, obuwniczych, garbarskich i innych.

— Czyżby „Varimex” nie importował artykułów bezpośrodkowo spożywczych?

— Właśnie zakontraktowaliśmy — z myślą o dogodzeniu polskim paniom domu — czeskie kucharki gazowe trzy palnikowe w ilości 3000 sztuk, domowe maszyny do szycia z Finlandii.

— Czy to te, przy których w pawilonie nr 12 skupia się wielka ilość zwiedzających?

— Te same. Dalej kupiliśmy i jeszcze kupimy duże ilości zegarków szwajcarskich i francuskich, sprzęt sportowy i campingowy z Francji, znaczne ilości sprzętu sportowego z Czechosłowacji, NRF i Belgii, aparaty fotograficzne czeskie i niemieckie, galanterię, pasmanterię i sztuczną biżuterię czeską oraz żyłki z NRF za sumę 100.000 rubli.

— Bagatela.

— No i wreszcie — zęby sztuczne z NRF również na

sumę 100.000 rubli. Sądze, że i ta wiadomość wzbudzi zadowolenie, bo niemało osób czeka na protezy.

Tyle z grubsza biorąc — transakcji przeprowadził „Varimex” w pierwszych czterech dniach otwarcia XXIV MTP...

— Dziękuję. Na zakończenie jedno pytanie: czy rzeczywiście sprzedacie już ko muś kompletne urządzenie cyrkowe?

— Owszem, Węgom. Ale to było tuż przed otwarciem Targów...

Czytelnicy pytają — prawnik odpowiada

Komitet domowy z ul. Rzgowskiej 71 zapytuje, czy są jakieś sankcje karne na lokatorów, którzy nie uznają ogólnych uchwał komitetu. Jest ich pięciu i stanowią zaledwie 10 proc. ogółu mieszkańców posesji. Chodzi m. in. o niewielkie świadczenia na dokonanie drobnych napraw, na kupno krzewów i drzew owocowych, które zasadzono na podwórzu dla wygody wszystkich lokatorów.

Sankcji karnej na uchylających się od honorowania uchwał komitetu nie ma. Natomiast w wypadku wydatkowania określonych sum (np. na zakup drzewek dla podniesienia estetycznego wyglądu posesji) można wystąpić do sądu cywilnego z żądaniem zasądzenia od powiadnionych sum od uchylających się złośliwie od świadczeń.

Jeżeli wydatki pokrywał komitet domowy — ze względu na brak o sobowości prawnej — pozw do sądu wnoszą członkowie komitetu, istotne znaczenie ma tu uchwała komitetu i lokatorów, która będzie podstawą pozwu. Można wystąpić również do DRN, lecz niestety, w takich wypadkach DRN nie ma możliwości wykonawczych. (1593)

Z podobną sprawą zwracają się lokatorzy domu przy ul. Limanowskiego 201, z tym, że świadczenia w tym wypadku zużywane są na utrzymywanie posesji w dobrych warunkach sanitarnych.

Jeżeli rzeczywiście część lokatorów nie troszczy się o elementarne zasady czystości, należy zwrócić się do komisji sanitarnej, która ma prawo przywołać ich do porządku, a nawet zastosować sankcje karne.

Dziwi nas w obu sprawach społeczne podejście kilku jednostek, zarówno w jednej, jak i w drugiej posesji, które wycłoniły nie zdają sobie jeszcze sprawy, że wszystkie domy — bez względu na to, kto jest ich właścicielem — są dobrem społecznym. Dlatego też troska o należyty stan posesji należy do wszystkich bez wyjątku lokatorów. (1598 wit)

Czwartkowy odczyt Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych i Wydział Kultury Prez. RN m. Łodzi zapraszają na kolejny czwartkowy odczyt, który odbędzie się dziś, 14 bm. o godz. 19 w sali Teatru Lalek „Arlekin” (Piotrkowska 150). Odczyt na temat „Trzy tygodnie w Bulgarii” wygłosi prof. Henryk Anders. Wstęp wolny.

Odczyty

Dziś, 14 lipca 1955 roku, o godz. 18.30, w lokalu własnym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 135, odbędzie się odczyt na temat: „Odbiór skór surowych w zakładach garbarskich”. Prelegent inż. Henryk Dzierżgwa.

Złodzieje fabryczni przed sądem

W dniu 9 maja br. przyłapano na gorącym uczynku kradzieży 15 kg przedręzy członka przeciwpożarowej straży fabrycznej w Fabryce Firanek i Kornek im. H. Sawickiej — J. J. Gulgowskiego.

Sąd wymierzył mu 10 miesięcy więzienia.

Wiesław Kepiński, zatrudniony w ZPP im. Jurczaka, usiłował wynieść przez portiernię 10 par niewykończonych pończoch stylowanych. Na wezwanie potiera, który powziął pewne podejrzenia, nie zatrzymał się i uisłował zbiec.

W ucieczce zgubił łup i w końcu został schwytany. W wyniku rozprawy sąd skazał go na 1 rok więzienia. (1)



Wielotysięczne rzesze ludzi przybywają codziennie ze wszystkich stron kraju do Poznania, aby zwiedzić XXIV Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Na zdjęciu: fragment terenów targowych. Na tylnym planie — pawilony polskiego przemysłu lekkiego i maszynowego. CAF — fot. Kondracki

Czołowi motocykliści na starcie ogólnopolskiego raidu

Dzięki produkcji własnych motocykli, sport motorowy zaczyna się cieszyć u nas coraz większą popularnością. Na starcie często organizowanych imprez widzimy licznie zgłaszających się zawodników.



Obecnie Łódzki Klub Motocyklowy LPZ przygotowuje się do wyznaczonego na 17 bm. Ogólnopolskiego Rajdu Motocyklowego. Tak więc mamy możliwość oglądania czołówek krajowej w tej dziedzinie sportu. Raid rozpocznie się o godz. 9. Start wyznaczony został przy Al. Kościuszki 68. Zawodnicy przejadą przez następujące miejscowości: Zgierz, Rudnik, Jeżewo, Kiełbaso, Ząbów, Kozie, Sadowice, Płudwin, Domaradz, Bronisławów, Głowno, Strzyków, Łódź, Pabianice, Pawlików, Ryliszyn, Metel, wyznaczony w Rudzie Pabianickiej na Górze Rudzkiej, gdzie odbędzie się motocross.



W sobotę i w niedzielę na boisku Włókniarza

SPORT SPORT lekkoatleci kadry narodowej wyłonią spośród siebie reprezentację na igrzyska warszawskie

L otem błyskawicy rozeszła się po Łodzi wiadomość, że w nadchodzącą sobotę i niedzielę na boisku Włókniarza przy Al. Unii odbędzie się zawody lekkoatletyczne przy udziale zawodników kadry narodowej oraz pozostałych czołowych lekkoatletów posiadających I klasę.

Większość zawodników przyjedzie na dwudniowe zawody ze Spawy, gdzie przebywa na obozie przygotowawczym przed II MISM.

Start całej niemal czołówki naszej lekkoatletyki (z wyjątkiem Sidły, Ruta i Chromika, którzy wyjeżdżają za granicę) ma na celu wyłonić reprezentację Polski na II MISM. Dawno już nie mieliśmy w Łodzi tak poważnej imprezy lekkoatletycznej, która w zasadzie równa się

mistrzostwom Polski. W sobotę i niedzielę stawka będzie bardzo wysoka, idzie przecież o prawo udziału w reprezentacji państwowej. Łódź do zawodów tych przygotowuje się nadzwyczaj starannie. Przede wszystkim czynione są wysiłki o doprowadzenie boiska do możliwie jak najlepszego stanu. Przed wczoraj bawiła w naszym mieście specjalna komisja ze

Spawy, która stwierdziła pewne usterki. Zostaną one usunięte i sądzimy, że zawodnicy nie będą mieli powodów do narzekania. Nie zaszkodzi jednak zaapelować do Włókniarza, by ze swej strony dołożył wszelkich starań, aby nie tylko bieżnia była dobra, ale i pozostałe urządzenia, jak skocznie i rzutnie. Zawody rozpoczyna się w sobotę o godz. 16, a w niedzielę o godz. 10. Program przewiduje konkurencje kobiece i męskie

EXPRESSEM po stadionach świata

W Helsinkach Parrassalmi skoczył 7,38.

Piłkarze moskiewskiego Spartaka odnieśli duży sukces, zwyciężając czołową drużynę włoską FC Mediolan — 3:0.

Piłkarska drużyna NRD SC Einheit zwyciężyła w Turku miejscowy zespół Pyrykwa — 6:1 (2:1).

Na zawodach lekkoatletycznych w Moskwie, Tokariew, przebiegł 200 m w bardzo dobrym czasie — 20,9. Wynik ten jest lepszy od dotychczasowego rekordu ZSRR.

Brazylijska drużyna piłkarska Botofoego pokonała 12 bm. Spartę Praga — Sokolovo — 2:0 (1:0).

Umowa dotycząca walki bokserkiej o mistrzostwo świata w kategorii ciężkiej Marcelino Moore została już podpisana. Meczu odbędzie się w Nowym Jorku w dn. 20. 9. Marcano otrzyma 40 procent od dochodu netto a Moore 20. Ceny biletów wokół ringu będą wynosiły od 30 do 40 dolarów, a miejsca popularne po 5 dolarów!

W czasie mistrzostw lekkoatletycznych Francji w okręgach uzyskano kilka dość dobrych wyników: kula Thomas 15,93 (rekord Francji), 5.000 m Mimoun 14,41, 800 m Dillon 1:52,6, 10.000 m Mimoun 30,57, wzywy Fournier 1,96. W Sochaux Damitio skoczył 1,98. W Chambery Van Caeneghem przebiegł 100 m w 10,5, lecz z wiatrem. Cucuat skoczył w dal 7,17.

W Wimmerby Szwed Nilsson skoczył 2,05.

W Berlinie Nielsen przebiegł kilometr w 2:20,5 przed Luegelm — 2:20,8. Inne wyniki: 200 m Futerer 21,4, 110 pl. Lorgier (Jug) 14,6, tyczka Preussger 4,20.

W Rosenheim (NRF) Buck przebiegł 110 pl. w 14,9, a Sturm skoczył w dal 5,98.

W Duesseldorfie przy udziale Amerykanów uzyskano następujące wyniki: 100 m Kaufmann 10,6, 400 m Lea (USA) 47,5, 800 m Lueg 1:51,2, Friedrich 1:51,4, 1.500 m Dwyer (USA) 3:48,4, 5.000 m Muller 14:34,2, 110 pl. Schottes 14,6, Steines 14,6, 400 pl. Culbreath (USA), 52,2, 2. Bonah 52,4, wzywy Shelton (USA) 2,01, w dal Richter 7,34, kula Vick (USA) 16,60, dysk Consolini 53,51, oszczep Willi 71,61, młot Connolly (USA) 58,34. Kobiety: kula Werner 14,73, dysk Werner 45,80, oszczep Broemmel 48,94.

W Sydney wiedeński Rapid wygrał z reprezentacją Nowej Południowej Walii 7:1.

Czarny bokser amerykański, który ostatnio przegrał w Paryżu, mimo porażki pozostał po sobie bardzo dobre wrażenie. Exmistrz olimpijski należał do nielicznych pięściarzy amerykańskich, którzy walczyli czysto, nie posługując się różnymi niedozwolonymi sztuczkami. Brooks został zawodowym bokserem, aby uzyskać odpowiednie fundusze na studia. Uczy się na prawa i jego marzeniem jest zostać adwokatem.

Murzyn amerykański, Arnold Sowell, uważany jest w USA za stuprocentowego faworyta w biegu na 800 m na Olimpiadzie w Melbourne.

Biegacz ten, który już uzyskał znakomity czas na 880 jardów — 1:47,6, ma zaledwie 20 lat. Jest on bodaj najwzrostochroniejszym biegaczem na świecie, gdyż startuje na dystansach od 100 jardów do 5.000 m. Na 100 jardów Sowell legitymuje się czasem 9,6 sek., a 5.000 m biega poniżej 15 minut.

W Lipsku Węgier Zahorsky uzyskał b. dobry czas w pływaniu na 1.500 m — 18:48,5.

Trener pięściarski Szwajcarii, Bulliard, przysłał do Stamma list dziękując za nadesłany mu materiał szkoleniowy. G. Bulliard pisze, że chętnie chciałby zobaczyć się ze Stammem i może uda mu się przyjechać do Warszawy na II MISM.

Najlepsi lekkoatleci europejscy zostają zaproszeni na zawody międzynarodowe, które odbędą się 21 września w Londynie przy sztucznym świetle.

Murzyn amerykański, Arnold Sowell, uważany jest w USA za stuprocentowego faworyta w biegu na 800 m na Olimpiadzie w Melbourne.

Biegacz ten, który już uzyskał znakomity czas na 880 jardów — 1:47,6, ma zaledwie 20 lat. Jest on bodaj najwzrostochroniejszym biegaczem na świecie, gdyż startuje na dystansach od 100 jardów do 5.000 m. Na 100 jardów Sowell legitymuje się czasem 9,6 sek., a 5.000 m biega poniżej 15 minut.

W Lipsku Węgier Zahorsky uzyskał b. dobry czas w pływaniu na 1.500 m — 18:48,5.

Trener pięściarski Szwajcarii, Bulliard, przysłał do Stamma list dziękując za nadesłany mu materiał szkoleniowy. G. Bulliard pisze, że chętnie chciałby zobaczyć się ze Stammem i może uda mu się przyjechać do Warszawy na II MISM.

Najlepsi lekkoatleci europejscy zostają zaproszeni na zawody międzynarodowe, które odbędą się 21 września w Londynie przy sztucznym świetle.

Murzyn amerykański, Arnold Sowell, uważany jest w USA za stuprocentowego faworyta w biegu na 800 m na Olimpiadzie w Melbourne.

Biegacz ten, który już uzyskał znakomity czas na 880 jardów — 1:47,6, ma zaledwie 20 lat. Jest on bodaj najwzrostochroniejszym biegaczem na świecie, gdyż startuje na dystansach od 100 jardów do 5.000 m. Na 100 jardów Sowell legitymuje się czasem 9,6 sek., a 5.000 m biega poniżej 15 minut.

W Lipsku Węgier Zahorsky uzyskał b. dobry czas w pływaniu na 1.500 m — 18:48,5.

Trener pięściarski Szwajcarii, Bulliard, przysłał do Stamma list dziękując za nadesłany mu materiał szkoleniowy. G. Bulliard pisze, że chętnie chciałby zobaczyć się ze Stammem i może uda mu się przyjechać do Warszawy na II MISM.

Najlepsi lekkoatleci europejscy zostają zaproszeni na zawody międzynarodowe, które odbędą się 21 września w Londynie przy sztucznym świetle.

Murzyn amerykański, Arnold Sowell, uważany jest w USA za stuprocentowego faworyta w biegu na 800 m na Olimpiadzie w Melbourne.

Biegacz ten, który już uzyskał znakomity czas na 880 jardów — 1:47,6, ma zaledwie 20 lat. Jest on bodaj najwzrostochroniejszym biegaczem na świecie, gdyż startuje na dystansach od 100 jardów do 5.000 m. Na 100 jardów Sowell legitymuje się czasem 9,6 sek., a 5.000 m biega poniżej 15 minut.

W Lipsku Węgier Zahorsky uzyskał b. dobry czas w pływaniu na 1.500 m — 18:48,5.

Trener pięściarski Szwajcarii, Bulliard, przysłał do Stamma list dziękując za nadesłany mu materiał szkoleniowy. G. Bulliard pisze, że chętnie chciałby zobaczyć się ze Stammem i może uda mu się przyjechać do Warszawy na II MISM.

Najlepsi lekkoatleci europejscy zostają zaproszeni na zawody międzynarodowe, które odbędą się 21 września w Londynie przy sztucznym świetle.

Murzyn amerykański, Arnold Sowell, uważany jest w USA za stuprocentowego faworyta w biegu na 800 m na Olimpiadzie w Melbourne.

Biegacz ten, który już uzyskał znakomity czas na 880 jardów — 1:47,6, ma zaledwie 20 lat. Jest on bodaj najwzrostochroniejszym biegaczem na świecie, gdyż startuje na dystansach od 100 jardów do 5.000 m. Na 100 jardów Sowell legitymuje się czasem 9,6 sek., a 5.000 m biega poniżej 15 minut.

W Lipsku Węgier Zahorsky uzyskał b. dobry czas w pływaniu na 1.500 m — 18:48,5.

Trener pięściarski Szwajcarii, Bulliard, przysłał do Stamma list dziękując za nadesłany mu materiał szkoleniowy. G. Bulliard pisze, że chętnie chciałby zobaczyć się ze Stammem i może uda mu się przyjechać do Warszawy na II MISM.

Najlepsi lekkoatleci europejscy zostają zaproszeni na zawody międzynarodowe, które odbędą się 21 września w Londynie przy sztucznym świetle.

Murzyn amerykański, Arnold Sowell, uważany jest w USA za stuprocentowego faworyta w biegu na 800 m na Olimpiadzie w Melbourne.

Biegacz ten, który już uzyskał znakomity czas na 880 jardów — 1:47,6, ma zaledwie 20 lat. Jest on bodaj najwzrostochroniejszym biegaczem na świecie, gdyż startuje na dystansach od 100 jardów do 5.000 m. Na 100 jardów Sowell legitymuje się czasem 9,6 sek., a 5.000 m biega poniżej 15 minut.

W Lipsku Węgier Zahorsky uzyskał b. dobry czas w pływaniu na 1.500 m — 18:48,5.

Trener pięściarski Szwajcarii, Bulliard, przysłał do Stamma list dziękując za nadesłany mu materiał szkoleniowy. G. Bulliard pisze, że chętnie chciałby zobaczyć się ze Stammem i może uda mu się przyjechać do Warszawy na II MISM.

Najlepsi lekkoatleci europejscy zostają zaproszeni na zawody międzynarodowe, które odbędą się 21 września w Londynie przy sztucznym świetle.

Karnecik II MISM



Stadion Centralny w Warszawie jest już całkowicie gotowy. Przed kilkoma dniami odbyło się oficjalne przyjęcie od budowniczych tego wspaniałego obiektu. Nim jednak 80 tys. widzów przeżywa z nami będzie podniosłe chwile 31 bm., w czasie uroczystego otwarcia V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, a następnego dnia, podczas inauguracji II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży, już 22 lipca nowy stadion zapelni się do ostatniego miejsca. W tym dniu bowiem rozegra na nim zostanie pierwszy mecz piłkarski i to nie będzie jakimś, bo pomiędzy reprezentacjami Budapesztu i Warszawy.

* * *

Sidle wyrósł niespodziewanie nowy i to bardzo groźny rywal. W radzieckiej Estonii niezbyt liczono się jeszcze przed rokiem z młodym, bo zaledwie 19-letnim oszczepnikiem Karolem Wallmannem.

Rzut jego nie przekraczały wówczas 70 metrów. W obecnym sezonie Wallmann zaczął jednak regularnie przekraczać 70 metrów, a ostatnio podczas zawodów eliminacyjnych przed II MISM uzyskał rezultat 77,91 metra.

Wynikiem tym ustanowił on nie tylko nowy rekord Republiki, ale z miejsca zakwalifikował się do czołówek światowej. Już obecnie pojedynek naszego Janusza podczas Igrzysk z tym nadzwyczajnie talentowanym Estończykiem budzi zainteresowanie fachowców.

* * *

„Szczęśliwi ci warszawiaczy, zobaczcie tylu doskonałych sportowców” — wzdycha z rezygnacją niejeden z mieszkańców stolicy. Będą trochę w uprzywilejowanej sytuacji, niemniej jednak część imprez Igrzysk odbędzie się w Poznaniu, Wrocławiu, Łodzi, na Śląsku, w Krakowie, Gdańsku i Bydgoszczy, no a poza tym organizowane będą w okresie Igrzysk wycieczki do Warszawy z całego kraju z zarezerwowaniem dla ich uczestników miejsc na stadionach.

Ponadto projektowane jest organizowanie po zakończeniu Igrzysk szeregu zawodów międzynarodowych w róż-

nych miastach. M. in. jedna z najważniejszych takich imprez ma się odbyć w Łodzi.

* * *

Belgijska Federacja Kolarstwa ustaliła już imienny skład swojej drużyny, która startować będzie w wyścigu drużynowym i indywidualnym. Skład dać się ona będzie z zawodników: R. Dieleman, T. Robbet, M. Trefois i L. Troch.

* * *

Do Biura Organizacyjnego II MISM nadszedł z dalekiej Australii telegram o następującej treści: „Rekord świata w biegu na 80 m ppł. ustanowiony przez Jermolenko, pobudził mnie do zwiększenia wysiłków treningowych. Mam wrażenie, że na Włoskich Igrzyskach będę miał możliwość bezpośredniego spotkania się z doskonałym biegaczem radziecką. Strickland — Hunty”.

Trzeba tu wyjaśnić, że Strickland byłby dotychczas posiadaczem rekordu świata na 80 m ppł. w czasie 10,9 sek. rekordu, który Jermolenko poprawiła przed kilkoma dniami o 0,1 sek.

Telegram, który nadszedł z Australii dowodzi, że rekordzista świata nie rezygnuje z walki o zaszczytny tytuł i niewątpliwie w Warszawie będziemy świadkami jej zaciętego pojedynku z Jermolenko, podczas którego narodzi się może jeszcze wspanialszy rekord.

* * *

Do i tak już nadzwyczaj bogatej liczby zgłoszeń uczestników do turnieju tenisistowskiego napłynęły ostatnio dalsze. Francuska Federacja Tenisa Stołowego zaawiadomiła, iż barw jej broń będzie 3 do skonanych zawodników — Roothoof, Amorette i Ha-

guernurd. Szwecję w turnieju tym reprezentować będą zawodnicy Malmquist, Melström, Borg i Osterholm oraz zawodniczka Laure.

* * *

Podczas turnieju piłkarskiego, uczestniczące w nim drużyny będą mogły w czasie meczu wymienić bramkarza. Na tomiast regulamin przewidywał, że drugiego zawodnika wprowadzić do gry jedynie przed zakończeniem pierwszej części meczu.

* * *

Sekcja Tenisa GKFF otrzymała imienne zgłoszenia do turnieju od dwu doskonałych zawodników amerykańskich Bud-Patty i Tony Vincent. Specjalnie ołbrzymią popularnością na kortach całego świata cieszy się pierwszy z nich będący członkiem drużyny davisowej USA. W tegorocznym turnieju w Wimbledonie Patty doszła do półfinału.

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

Wielka impreza samochodowa

Sport samochodowy jest u nas dziedziną stosunkowo młodą. O prawdziwym jego rozwoju w tej chwili jeszcze nie możemy mówić. Daje się odczuć wielki brak maszyn, co z kolei stanowi przyczynę znikomej ilości imprez.

Z tego też powodu małe jest zainteresowanie sportem samochodowym ze strony publiczności, chociaż — gdy już odbywa się taka impreza, chodniki i krawężniki jezdni zalegają tłumy ludzi. Zapał publiczności szybko jednak wygasa, kiedy na następną taką imprezę trzeba czekać nieraz bardzo długo.

Aby jednak sport samochodowy bardziej spopularyzować, Polski Związek Moto-

rowy organizuje na szosach całego kraju XVI Ogólnopolski Raid Samochodowy pod hasłem „Silna motoryzacja przyspiesza marsz do socjalizmu”

W raidzie udział weźmie około 100 maszyn. Przyjadą także w charakterze obserwatorów goście ze Związku Radzieckiego.

Łódź oglądać będzie raid w przedostatnim dniu jego trwania, 21 bm, od godz. 16.15 do 9.50 rano

Na zdjęciu zamieszczonym powyżej: Teodor Kocerka (z prawej) i jego przeciwnik G. Rand (Anglia) na mecie po biegu finałowym podczas dorocznego regat w Henley. Jak wiadomo start naszego reprezentanta zakończył się pełnym sukcesem, gdyż zdobył on nagrodę „Diamond Sculls” („Diamantowe wiosła”).

Fot — CAF

Na zdjęciu zamieszczonym powyżej: Teodor Kocerka (z prawej) i jego przeciwnik G. Rand (Anglia) na mecie po biegu finałowym podczas dorocznego regat w Henley. Jak wiadomo start naszego reprezentanta zakończył się pełnym sukcesem, gdyż zdobył on nagrodę „Diamond Sculls” („Diamantowe wiosła”).

Fot — CAF

Na zdjęciu zamieszczonym powyżej: Teodor Kocerka (z prawej) i jego przeciwnik G. Rand (Anglia) na mecie po biegu finałowym podczas dorocznego regat w Henley. Jak wiadomo start naszego reprezentanta zakończył się pełnym sukcesem, gdyż zdobył on nagrodę „Diamond Sculls” („Diamantowe wiosła”).

Fot — CAF

Na zdjęciu zamieszczonym powyżej: Teodor Kocerka (z prawej) i jego przeciwnik G. Rand (Anglia) na mecie po biegu finałowym podczas dorocznego regat w Henley. Jak wiadomo start naszego reprezentanta zakończył się pełnym sukcesem, gdyż zdobył on nagrodę „Diamond Sculls” („Diamantowe wiosła”).

Fot — CAF

Na zdjęciu zamieszczonym powyżej: Teodor Kocerka (z prawej) i jego przeciwnik G. Rand (Anglia) na mecie po biegu finałowym podczas dorocznego regat w Henley. Jak wiadomo start naszego reprezentanta zakończył się pełnym sukcesem, gdyż zdobył on nagrodę „Diamond Sculls” („Diamantowe wiosła”).

Fot — CAF

Na zdjęciu zamieszczonym powyżej: Teodor Kocerka (z prawej) i jego przeciwnik G. Rand (Anglia) na mecie po biegu finałowym podczas dorocznego regat w Henley. Jak wiadomo start naszego reprezentanta zakończył się pełnym sukcesem, gdyż zdobył on nagrodę „Diamond Sculls” („Diamantowe wiosła”).

Fot — CAF

Na zdjęciu zamieszczonym powyżej: Teodor Kocerka (z prawej) i jego przeciwnik G. Rand (Anglia) na mecie po biegu finałowym podczas dorocznego regat w Henley. Jak wiadomo start naszego reprezentanta zakończył się pełnym sukcesem, gdyż zdobył on nagrodę „Diamond Sculls” („Diamantowe wiosła”).

Fot — CAF

Na zdjęciu zamieszczonym powyżej: Teodor Kocerka (z prawej) i jego przeciwnik G. Rand (Anglia) na mecie po biegu finałowym podczas dorocznego regat w Henley. Jak wiadomo start naszego reprezentanta zakończył się pełnym sukcesem, gdyż zdobył on nagrodę „Diamond Sculls” („Diamantowe wiosła”).

Fot — CAF

Na zdjęciu zamieszczonym powyżej: Teodor Kocerka (z prawej) i jego przeciwnik G. Rand (Anglia) na mecie po biegu finałowym podczas dorocznego regat w Henley. Jak wiadomo start naszego reprezentanta zakończył się pełnym sukcesem, gdyż zdobył on nagrodę „Diamond Sculls” („Diamantowe wiosła”).

Fot — CAF

Na zdjęciu zamieszczonym powyżej: Teodor Kocerka (z prawej) i jego przeciwnik G. Rand (Anglia) na mecie po biegu finałowym podczas dorocznego regat w Henley. Jak wiadomo start naszego reprezentanta zakończył się pełnym sukcesem, gdyż zdobył on nagrodę „Diamond Sculls” („Diamantowe wiosła”).

Fot — CAF

Na zdjęciu zamieszczonym powyżej: Teodor Kocerka (z prawej) i jego przeciwnik G. Rand (Anglia) na mecie po biegu finałowym podczas dorocznego regat w Henley. Jak wiadomo start naszego reprezentanta zakończył się pełnym sukcesem, gdyż zdobył on nagrodę „Diamond Sculls” („Diamantowe wiosła”).

Fot — CAF

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
 Straż Pożarna 8
 Kom. Miejski MO 253-30
 Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATRY

POWSZECHNY (Obr. Stalina 21) g. 19
 „Mazepa”

IM. JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Taki czas”

* KINA *

BALTYK (Narutowicza 20) „Wróg publiczny nr 1” g. 15.15, 18.30, 21, doz. od lat 18

GDYNIA (Tuwima nr 2) Program filmów dok. i kult. — oświatowych: „Palac inwalidów”, „Balaton jest teraz nasz”, „Normalizacja”, PKF 28-55 godz. 18, 19.30 doz. od lat 7. Program dla najmłodszych: „Niebieski liś”, „Samolubna małpka”, „Garnuszek”, napelnij się” g. 16, 17

ROMA (Rzgowska 84) „Ciemna rzeka” g. 18, 20 doz. od lat 18

REKORD (Rzgowska 2) „Kordzik” g. 17, 19 — doz. od lat 7

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Okrutne morze” g. 18.30 doz. od lat 16

POKOJ (Kazimierza 6) „Poemat o miłości” g. 18, 20 doz. od lat 14

CO?gdzie?KIEDY?

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Wakacje pana Hulot” g. 16, 18, 20 — doz. od lat 7

MUZA (Pabianicka 173) „Jutro będzie za późno” g. 18, 20 doz. od lat 16

POLONIA (Piotrkowska 67) „Maclovia” g. 15.30, 18, 20.30 doz. od lat 16

PRZEDWIOŚNIE (Zeromskiego 76) „Cyklowe” g. 18, 20 doz. od lat 14

MAJA (Kilińskiego 178) „Promienie śmierci” g. 17, 19 doz. od lat 14

ROMA (Rzgowska 84) „Ciemna rzeka” g. 18, 20 doz. od lat 18

REKORD (Rzgowska 2) „Kordzik” g. 17, 19 — doz. od lat 7

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Okrutne morze” g. 18.30 doz. od lat 16

POKOJ (Kazimierza 6) „Poemat o miłości” g. 18, 20 doz. od lat 14